



# FLORIANUS

Tygodnik parafii św. Floriana w Brwinowie nr 4(16) rok II

24.01. 2021 r.

## III Niedziela Zwykła Liturgia Słowa

**Pierwsze czytanie:** Jon 3,1-5.10 (*Nawrócenie Niniwitów*)

**Psalm responsoryjny:** Ps 25,4-5.6-7bc.8-9

**Drugie czytanie:** 1 Kor 7,29-31 (*Przemija postać tego świata*)

**Ewangelia:** Mk 1,14-20 (*Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię*)

## *Dzień Solidarności z Chorwacją*



W związku z Dniem Solidarności z Chorwacją, ustanowionym 24 stycznia b.r., przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski abp Stanisław Gądecki zachęcił do wsparcia modlitewnego i finansowego poszkodowanych w wyniku trzęsienia ziemi w tym kraju. Przewodniczący Episkopatu przypomniał, że 29 grudnia 2020 roku Chorwację nawiedziło najsilniejsze od 140 lat trzęsienie ziemi. Jego epicentrum znajdowało się niedaleko stolicy kraju – Zagrzebia. Zginęło siedem osób, setki zostało rannych, a tysiące pozbawionych dachu nad głową. 6 stycznia 2021 roku doszło w tym regionie do kolejnych wstrząsów. „W obliczu tego wydarzenia Caritas Chorwacji zwróciła się do wszystkich ludzi dobrej woli z prośbą o pomoc. Jako Kościół w Polsce – za pośrednictwem Caritas Polska – przekazaliśmy już 100 tys. złotych, jednak potrzeby są zdecydowanie większe” – podkreślił przewodniczący Episkopatu. Poza udziałem w zbiórkach na poszkodowanych przed kościołami, datki można również wpłacać na konto Caritas Polska: 70 1020 1013 0000 0102 0002 6526, z dopiskiem CHORWACJA.

### Parafia

### Rzymskokatolicka św. Floriana

ul. Biskupicka 2  
05-840 Brwinów  
tel. + 48227296144  
florianustv@gmail.com  
[http://swflorian.home.pl/](http://swflorian.home.pl)

### Duszpasterze:

Proboszcz: .  
Ks. Maciej Kurzawa  
Wikariusze:  
ks. Mariusz Białecki  
ks. Dariusz Drozdek  
ks. Wojciech Koszutski  
Pomoc duszpasterska:  
Ks. Marian Wnuk

### Kancelaria parafialna:

Poniedziałek - piątek  
godz. 9.00 - 10.00  
16.30 – 17.30  
sobota  
9.00 – 10.00

### DYŻURY KSIĘŻY

Poniedziałek: ks. Mariusz  
Wtorek: ks. Proboszcz  
Środa: ks. Mariusz  
Czwartek: ks. Dariusz  
Piątek: ks. Wojciech

### Msze św.

### Niedziela

7.00, 9.00, 10.30, 11.45,  
13.00,  
14.30 (w ryccie łacińskim),  
18.00

### Dni powszednie

7.00, 8.00, 18.00

### Nabożeństwa stałe:

Nowenna do MB  
Nieustającej Pomocy  
w środy o godz. 18.00  
Koronka do Miłosierdzia  
Bożego w piątki po Mszy  
św. wieczornej  
I piątki miesiąca Adoracja  
Najśw. Sakramentu po  
Mszy Św. wieczornej  
I Sobota miesiąca  
o godz. 8.00 Msza Św.  
wynagradzająca ku czci  
Niepokalanego Serca NMP

### Odwiedziny chorych

na indywidualne  
wezwanie

### Chrzest św.

w II i IV niedzielę podczas  
Mszy św. o godz. 13.00

## Bazylika św. Pawła za murami

Miało się to stać dokładnie tym samym momencie, w którym głową w dół ukrzyżowano świętego Piotra. Według legendy, kiedy ścięta mieczem głowa świętego Pawła upadła na ziemię, odbiła się trzy razy, a w tym miejscu wytrysnęły trzy źródła. Do dziś to miejsce nosi nazwę Tre Fontane (trzy źródła). Apostoł Narodów był rzymskim obywatelem, stąd oszczędzono mu haniebnej śmierci na krzyżu. Tradycja głosi, że zginął za czasów Nerona. Zapewne kilka lat po sławnym pożarze, o którego wzniesienie oskarżenia zostali chrześcijanie. Możliwe, że jego męczeństwo miało miejsce w 67. roku n.e. Jednak źródła nie są co do tego zgodne. Być może zginął jeszcze przed prześladowaniami, jakie rozpętał Neron. Pochodzący z piątego wieku dokument „Akta Piotra i Pawła” oraz list Grzegorza Wielkiego potwierdzają hipotezę, że Paweł zginął w 56 roku n.e. w miejscowości zwanej wówczas Aquae Salviae – poza granicami Rzymu. Ciało świętego pochowała święta Lucyna w grobie oddalonym o około 2 kilometry przy Drodze Ostyjskiej. Stała tam niewielka kapliczka. W czasach Konstancyna Wielkiego zbudowano na tym miejscu niewielki kościół, który wkrótce zastąpiła wielka bazylika. Jej budowa trwała między 386 a 440 rokiem. Nazwano ją Bazyliką trzech cesarzy, budowano ją bowiem za panowania władców: Teodozjusza I, Arkadiusza i Walentyniana II. Do czasu wybudowania Bazyliki

świętego Piotra była to największa chrześcijańska świątynia w Rzymie. Wierni przybywali tu ze wszystkich stron. Problem w tym, że stała za Murem Aureliana (stąd też nazwa). Umocnienia te powstały dwa wieki po śmierci Apostoła Narodów w reakcji na najazd Alanów (268 rok n.e.). Budowę rozpoczął jeden z najwybitniejszych władców III wieku Lucjusz Domicjusz Aurelianus w 272 roku n.e. Długi na 19 kilometrów, wysoki na 6 do 8 metrów mur powstawał przez dziesięć lat. Budowę dokończył w 282 roku cesarz Probus. W odróżnieniu od murów republikańskich ta ściana była zrobiona z betonu. Z zewnątrz mur był okładany cegłą. Szczyt umocniono blankami. Co 30 metrów stały kwadratowe wieże, w których umieszczone były maszyny miotające pociski. W murze zbudowano pomieszczenia służące jako magazyny, wyposażono go w 18 bram i 116... latryn. Najężdżający stolicę imperium barbarzyńcy bezlitośnie pustoszyli bazylikę. Dopiero w XI wieku opat Hildebrand, który później został cesarzem Grzegorzem VII, przywrócił kościołowi pierwotny splendor. Bazylika przetrwała w tym stanie do 1823 roku. W nocy z 15 na 16 lipca wybuchł pożar. Robotnicy prowadzący prace dekararskie prawdopodobnie zaprószyli ogień. Kościół spłonął niemal doszczętnie. To, co przetrwało, zostało rozbrane i bazylikę wzniesiono praktycznie od początku. Odbudowa trwała do 1854 roku. Wspomagały ją datki z całego świata. Rząd Włoch postanowił, że przywróci jej dawny splendor. Prace wykończeniowe ciągnęły się aż do lat międzywojennych. Obecnie jest to drugi pod względem rozmiarów kościół w Wiecznym Mieście. Wnętrze ma ponad 131 m długości i 30 metrów wysokości. Z dawnej świątyni ocalała jedynie wschodnia część z grobem świętego Pawła, absydą i transeptem. Przed bazyliką jest duży dziedziniec (atrium). Otaczają go granitowe kolumny. Na środku dziedzińca stoi figura świętego Pawła. Apostoła Narodów przedstawiono z mieczem. Jest to znak męczeństwa Pawła, ale również symbol mocy Słowa Bożego.

Minąwszy posąg patrona bazyliki, wchodzimy do wydzielonego rzędem kolumn narteksu. Narteks w architekturze wczesnego chrześcijaństwa i w stylu bizantyjskim, był krytym przedścionkiem, w którym liturgię przeżywali pokutnicy i katechumeni. Fasadę świątyni zdobią wizerunki czterech proroków: Izajasz, Jeremiasz, Ezechiela i Daniela. Powyżej widoczna jest scena, na której Baranek Boży poi trzode z czterech rzek. Jest to symboliczne przedstawienie czterech Ewangelii. Tympanon kościoła zdobi złota mozaika: Chrystus na tronie w otoczeniu apostołów Piotra i Pawła. Z prawej strony bazyliki znajdują się bogato zdobione reliefami Święte Drzwi. Papież otwiera je tylko z okazji jubileuszu Roku Świętego. Drzwi pochodzą z wcześniejszej bazyliki. Odlano je w Konstantynopolu z brązu w 1070 roku. Zniszczył je wielki pożar, ale w 1967 roku zostały orestaurowane. Bazylika ma pięć naw. Wnętrze podzielone zostało 80 kolumnami. Ponad nimi widnieją portrety wszystkich papieży od świętego Piotra po Benedykta XVI. Legenda mówi, że kiedy skończy się miejsce na papieskie wizerunki, nastąpi koniec świata. Jeśli ktoś sądzi, że w Bazylice świętego Pawła za Murami dowie się, jak naprawdę wyglądali następcy świętego Piotra, przeżyje rozczarowanie. Wizerunki wykonano dopiero w średniowieczu. Część z nich ma swoje źródło tylko i wyłącznie w wyobraźni artysty. Zostały bowiem wykonane długo po śmierci przedstawionych postaci. Początkowo tworzone były w formie fresków. Później przyjęto technikę mozaiki. Najstarszym dziełem sztuki, jakie znajduje się



w bazylice jest mozaika na arkadzie oddzielającej nawę główną od poprzecznej. Przedstawia on Chrystusa o surowym obliczu otoczonego aniołami i błogosławiącego. Chrystusowi asystują święci Piotr i Paweł, Andrzej i Łukasz. Nieco niżej artysta przedstawił 24 starców. Na mozaice widoczne są również symbole czterech ewangelistów. Pochodzi z V wieku i jest inspirowana tekstem z Apokalipsy św. Jana. Nawa poprzeczna łączy się z kaplicami.

Po lewej stronie w kaplicy Najświętszego Sakramentu znajduje się drewniany krucyfiks i drewniany posąg. Widać na nim ślady pożaru, który zniszczył dawną bazylikę. Wzrok zwiedzających przykuwa umieszczony w centrum miejscu bazyliki baldachim z 1284 roku. Jest on dziełem Arnolfa di Cambio. Stoi dokładnie nad ołtarzem papieskim. W 1980 roku Bazylika świętego Pawła za Murami trafiła na listę światowego dziedzictwa kultury UNESCO.

*/Jan Drzymała/*



**Kilka słów od Prymasa  
Tysiąclecia**

**Potrzeba nam dzisiaj wiary,  
która góry przenosi,  
miłości, która wszystkich jednoczy i nadziei,  
która nigdy nie zawodzi. Można stracić  
wszystko, byle nie to!**

## Grób św. Pawła



Grób św. Pawła

Z o. Janem Pawłem Abrahamowiczem, przeorem Opactwa św. Pawła za Murami w Rzymie, rozmawia o. Benno Mikocki OFM. **O. Benno Mikocki OFM:** - Pod koniec roku 2002 archeolog watykański Giorgio Filippi rozpoczął archeologiczne badania w Bazylicy św. Pawła. Jaki był cel tych prac? **O. Jan Paweł Abrahamowicz:** - Dzisiejszy Rzym stoi na archeologicznych pozostałościach dawniejszych epok. W rzeczywistości każdy rzymianin mógłby zacząć kopać w swojej piwnicy i przy odrobinie szczęścia natknąć się na przedmioty lub ślady budowy ze starych rzymskich czasów. Również pod Bazyliką św. Pawła za Murami znajdują się resztki z czasów rzymskich. Najbliżej jest nekropolia, gdzie zgodnie z wskazówką z roku ok. 200 po Chr. znajduje się grób św. Pawła, nad którym cesarz Konstantyn I kazał zbudować w roku 320 bazylikę. Po pewnym czasie pierwotna bazylika została zastąpiona przez większy kościół - Bazylikę trzech cesarzy (Teodozjusz, Arkadiusz i Nonoriusz). Jednakże również w tej teodozjańskiej bazylice miały miejsce przebudowy. Np. jej poziom był na przestrzeni stuleci kilkakrotnie podwyższany, z jednej strony transept i rejon ołtarza, by podnieść znajdujące się pod nim pierwotne stanowisko Konfesji Apostołów Narodów, a z drugiej strony całość korpusu głównego kościoła, aby zatrzymać powodzie spowodowane przez Tybr. Przez różne archeologiczne wykopiska, ostatnie w latach 2002 i 2003 - zetknięto się z wszystkimi warstwami tych faz budowlanych aż do muru fundamentowego konstantyńskiej bazyliki i wreszcie do nekropolii. Tak więc i dziś można zauważyć nieustanne prace wykopalskowe. Zapewne były przeróżne powody zlecenia wykopalski. Poniżej trzy najważniejsze:

1. Pierwsze prace wykopalskowe miały miejsce dopiero po pożarze w roku 1823 i w ten sposób powstała dokumentacja na 150 lat. Ostatnio zaniechano nowych prac wykopalskowych: ponad grobem Apostoła urządzono papieski ołtarz, a nad nim jest wsparty na czterech kolumnach ciężki baldachim z XIII wieku, który był zagrożony upadkiem podczas prac wykopalskowych. Po pożarze można było przeprowadzać bezpiecznie prace, gdyż zdjęto baldachim celem restauracji. Jednak dziś przypuszcza się, że ówczesne badania były niepełne. Dlatego postanowiono wykorzystać nowe techniczne możliwości, które pozwolą na bezpieczny przebieg prac bez zdejmowania baldachimu i sporządzić końcową bogatą dokumentację.

2. Do tego wzrosło zainteresowanie grobem św. Pawła dzięki istniejącemu od 1300 lat i ostatnio „odświeżonemu” benedyktyńskiemu Zgromadzeniu św. Pawła za Murami. W roku 2004 przybyli tutaj z różnych opactw z całego świata ojcowie benedyktyni. Zakonnicy przyjmują pielgrzymów, odprawiają dziennie pięć Mszy św. z dobrą frekwencją oraz służą w konfesjonale.

3. W końcu Rok Jubileuszowy Świętego Pawła, który ogłosił Ojciec Święty - skierował wzrok na centralne miejsce w Bazylicy

i dlatego zdecydowano się odsłonić fragment muru, tak, że już od lipca 2007 r. można oglądać boczną część sarkofagu.

**O. Benno Mikocki OFM:** Z jakiego okresu pochodzi ten sarkofag i jakie argumenty przemawiają za tym, że to rzeczywiście sarkofag św. Pawła?

**O. Jan Paweł Abrahamowicz:** Obecnie nie mamy żadnych wskazówek, które umożliwiły datowanie grodu sarkofagu. Jednakże wyniki wykopalisk watykańskiego archeologa dr Filippi pozwalają na poniższe wnioski: Można potwierdzić, że w teodozjańskiej bazylice (bazylice trzech cesarzy) lokalizacja ołtarza jest identyczna z sarkofagiem (nowo odkryte mury fundamentowe pierwotnej bazyliki, którą kazał wznieść ok. 320 r. Konstanty, miały taką samą lokalizację ołtarza, gdyż pomimo wszystkich powiększeń i przebudowy w końcu po pożarze w 1823 r. obecny ołtarz stoi dokładnie w centrum apsydy pierwotnej konstantyńskiej bazyliki). Sarkofag stoi więc dzisiaj z pewnością na pierwotnym miejscu teodozjańskiej bazyliki, tzn. od roku 390, a bardzo możliwe, że nawet od roku 320. Przynajmniej została raz podwyższona z powodu wilgoci gruntu, a drugi raz podczas przebudowy - ale nie przeniesiona.

**O. Benno Mikocki OFM:** Co wykazały dalsze poszukiwania w Bazylicy św. Pawła?

**O. Jan Paweł Abrahamowicz:** Miejsce pod dzisiejszym ołtarzem jest puste. Można weń wsadzić głowę poprzez metalowe okno i rozpoznać płytę z napisem „Paulo Apostolo Mart” (Męczennikowi Apostołowi Pawłowi). Dalej widac przez lejkowaty otwór sarkofag, który leży dokładnie 1, 30 m niżej. Takie otwory mają przeróżne funkcje. Jest znany zwyczaj Libation, podczas którego dla uczczenia zmarłych, a szczególnie męczenników wlewało się do grobu płynne pachnidło, podobnie jak ofiary pitne w pogańskim kulcie zmarłych. W płycie z napisem zrobiono też czteroboczne zagłębienia, które pod powierzchnią są ze sobą połączone, pewnie do przeciągania kawałków materiałów, które następnie były używane jako relikwie kontaktowe. Zachował się też opis rytuału z XII stulecia, kiedy papież corocznie wyjmował z zagłębienia kadzielnice, rozdzielał pomiędzy wiernych jej zawartość, napełniał następnie żarzącymi węgłami i umieszczał w zagłębieniu, gdzie przebywała od następnego roku. Obecnie pielgrzymi często starają się położyć przedmioty religijne na sarkofagu z uwagi na nabożeństwo do św. Pawła. Od roku 2007 pielgrzymi mogą schodzić do Konfesji do nieprzykrytej piwnicy z widokiem na grób (Confessor - wyznawca, świadek wiary). Po tym jak odsłonięto nieco mur, można zobaczyć boczną ścianę sarkofagu z nieociosanego różowego marmuru.

**O. Benno Mikocki OFM:** Czy papież udzielił zezwolenia na otwarcie sarkofagu, aby można przebadać jego zawartość w sposób naukowy? Można by wtedy uzyskać pewność, że tutaj spoczywają rzeczywiście śmiertelne szczątki Apostoła Narodów?

**O. Jan Paweł Abrahamowicz:** Moim zdaniem, wiedza ta jest niezmiernie interesująca. Jednak, o ile mi wiadomo, obecnie nie jest zaplanowane takie poszukiwanie. Dostęp do sarkofagu jest ograniczony. Jednakże są jeszcze dwa inne przekazy: pierwszy to tradycja przeniesienia relikwii Świętych Piotra i Pawła do Katakumb św. Sebastiana, oraz druga o przechowywaniu relikwii głowy św. Pawła w Bazylicy św. Jana na Lateranie. Z cała pewnością można stwierdzić o tej ostatniej, że nie jest ona autentyczna, natomiast jeśli chodzi o katakumby przy Via Appia - od niedawna są bardzo interesujące wyniki. W wielu przewodnikach po Rzymie jeszcze dziś znajdują się wiadomości, że od III stulecia w podziemiach czci się miejsca, gdzie z powodu prześladowań chrześcijan przez pewien czas były przechowywane relikwie Świętych Piotra i Pawła. Wyrtyto tam napis „domus Petri” (dom Piotra), winno to być rozumiane jako grobowiec Piotra. Jednak prawdopodobnie ta tradycja

powstała dopiero w XII stuleciu za czasów papieża Damazego. Kult obu apostołów w katakumbach rozwijał się od III wieku, ale z innego powodu, było to miejsce zamieszkania św. Piotra - oraz możliwe, że czasowo też św. Pawła. A więc napis „domus Petri” można dosłownie zrozumieć: dom Piotra. Zatem należy wykluczyć tę tradycję, wg której szczątki św. Pawła zostały przeniesione do katakumb św. Sebastiana i że tam się znajdowały przez pewien czas. Z historycznego punktu widzenia są tylko wskazówki na to, że sarkofag był od 390 r. (a prawdopodobnie już od roku 320) kilkakrotnie podnoszony, lecz nie przenoszony w inne miejsce.

**O. Benno Mikocki OFM:** Jakiego duchowego dobra możemy się spodziewać po wizycie w Bazylice św. Pawła?

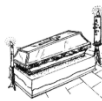
W listach oraz Historii Apostołów znajduje się zasadnicze stwierdzenie św. Pawła, że ukrzyżowany Jezus z Nazaretu znów ożył i to nie z powodu jakichkolwiek sił czarodziejskich, lecz ponieważ miłość Ojca do niego jest silniejsza jak śmierć. Paweł jest świadkiem, gdyż Zmartwychwstały ukazał się jemu jeszcze w okresie, gdy był przeciwnikiem Jezusa i zwałczał z wielką siłą tzw. Legendę o Zmartwychwstaniu. Nikt nie myślał, że ten uczyony w piśmie Szawel kiedykolwiek będzie wierzył w zmartwychwstanie Jezusa, i teraz dawał za to swoją głowę z miłości. A pielgrzym, który przybywa z daleka, aby odwiedzić ten tradycyjny grób św. Pawła, wstępuje powoli do tego kościoła i wkracza powoli stumetrową nawą główną w kierunku grobu, może waha się z każdym krokiem i pyta się czy to jest rzeczywiście grób św. Pawła, i czy jego pielgrzymka nie jest nadaremna? „A jeśli nie jest on tutaj pochowany, po co ten cały wysiłek”. Jednak odważa się na modlitwę do św. Pawła i wreszcie czuje, w czym rzecz: „A choćbym tę cała drogę odbył pieszo, a miłości bym nie miał...” W ten sposób ten grób może stać się początkiem zwrotu, który nazywamy nawróceniem (a jakiego innego cudu moglibyśmy oczekiwać przez wstawiennictwo św. Pawła?). Również to prawdziwe uwielbienie jest historycznym faktem, a jest ono wyrażane przez pielgrzymów nieprzerwanie od 2000 lat.

*/za „Betendes Gottes Volk” tłum. B. Gniotowal*



## Ogłoszenia duszpasterskie

1. Zachęcamy do nabywania prasy katolickiej. W zakrytci są do nabycia : "Gość Niedzielny" i Niedziela". Za ławkami na stoliku wyłożony jest nowy numer naszego parafialnego tygodnika "Florianus".



### W ostatnim czasie z naszej wspólnoty parafialnej odeszli:

- + Magdalena Grzybowska
- + Lucjan Kalisiak
- + Danuta Mazurek
- + Krystyna Kalecińska
- + Władysława Oliszewska



### Tweet od Papieża:

**W momentach trudnych  
i mrocznych, miejmy odwagę  
powiedzieć: „Błogosławiony jesteś,  
Panie”. Wychwalajmy Pana: to nam  
bardzo dobrze zrobi.**

## Z KLENDARZA LITURGICZNEGO

### Nawrócenie św. Pawła



#### Refleksja na III Niedzielę Zwykłą

**“Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię” - to słowa samego Pana Jezusa. Mieszkańcy Ninivy pokutowali i nawrócili się na głos Jonasza, który wcale nie był im życzliwy, a nie кіms ważnym dla nich. “Dobry jest Pan i łaskawy, dlatego wskazuje drogę grzesznikom.” To Bogu zależało na ich ocaleniu i dlatego wysłał do nich Jonasza. Czy biorę sobie do serca Jezusa, czy też pozostaję głuchy i obojętny na Jego nawoływanie? /ks. Wojciech/**



Nawrócenie św. Pawła obchodzone 25 stycznia jest jednym z najważniejszych wydarzeń w Kościele. Szawel, gorliwy faryzeusz i przesładowca Kościoła, wskutek ukazania się mu Chrystusa Zmartwychwstałego u bram Damasku, stał się nie tylko Jego uczniem, ale poświęcił całe życie szerzeniu Ewangelii;

wyprowadził Kościół z ograniczeń judaizmu i zniósł światło Ewangelii do Europy, stając się Apostołem Narodów. Około 35 roku Szawel z własnej woli udał się z listami polecającymi do Damasku (Dz 9,1n; Ga 1,15-16), aby tam ścigać chrześcijan. U bram miasta "oiślnia go nagle światłość z nieba. A gdy upadł na ziemię, usłyszał głos: 'Szawle, Szawle, dlaczego Mnie przesładujesz?' – 'Kto jesteś, Panie?' – powiedział. A On: 'Jestem Jezus, którego ty przesładujesz. Wstań i wejdź do miasta, tam ci powiedzą, co masz czynić'" (Dz 9,3-6). Po nawróceniu nagłym, niespodziewanym i cudownym przyjął chrzest i zmienił imię na Paweł.

**Redakcja: ks. Mariusz Białęcki**  
**Korekta: ks. Wojciech Koszutski**

**Nr. konta parafialnego:**  
**51-9291-0001-0097-6464-2000-0010**